

Wiadomości

24.06.2017 16:18

Treść

W trwającej półtorej godziny wędrowce obejrzelśmy 1000 lat historii tego miasta. Dowiedzieliśmy się, przy kościele Mariackim funkcjonowała parafialna szkoła a w miejscu obecnego Rynku znajdowała się jedna z osad tworząca później miasto. „Podziemia Rynku krakowskiego to podróż w przeszłość, ożywioną po wiekach przez archeologów. To rezerwat z nienaruszonymi w wielu miejscach relikdami konstrukcji, obiektów i architektury, to kamienne drogi z koleinami wyżłobionymi przez koła wozów transportujących towary w czasach króla Władysława Łokietka; to najstarsze murowane budowle handlowe Krakowa; ozdoby, monety i różnorakie przedmioty zagubione lub celowo pozostawione przez odwiedzających to miejsce w dawnych czasach” – tymi słowami Dyrekcja Muzeum zachęca do odwiedzenia tego wyjątkowego miejsca. My również... Jako pamiątkę, przywieźliśmy ze sobą własnoręcznie wybitą monetę z wizerunkiem Krakowa oraz rokiem pobytu.

Popołudnie w Krakowie spędziliśmy w Teatrze Bagatela, gdzie mogliśmy śledzić kontynuację losów komicznego bohatera sztuki „Mayday 2”.

Kraków przywitał nas aurą jesienną a pożegnał zimową, co w tym szczególnym miejscu nabiera wyjątkowego znaczenia: świąteczne kramy, piękna choinka, imponująco oświetlony nocą Kościół Mariacki – to wszystko sprawia, że do Krakowa zawsze chce się wracać.

[GALERIA](#)